

Świąteczna Choinka AgroFoto czyli jak przyjaciele pomagają dzieciom

Autor: Tadeusz Śmigielski

Data: 22 grudnia 2017

Okres Świąt Bożego Narodzenia to czas, w którym szczególnie chętnie otwierają się serca ludzi chcących podzielić się z innymi nie tylko swoją radością. Wśród potrzebujących pomocy znajdują się często dzieci. Jedną z akcji dobroczynnych organizowanych przed świętami jest Świąteczna Choinka AgroFoto. O tej szlachetnej inicjatywie rozmawiam z Marcinem Chrobotem, Jackiem Skowrońskim i Mariuszem Chrobotem – pomysłodawcami akcji.

T.Ś. Każda działalność charytatywna ma swój początek. Co było impulsem, aby powołać do życia akcję Świąteczna Choinka AgroFoto? Od czego zaczęliście?

Marcin Chrobot. Pierwszy pomysł Choinki AgroFoto pojawił się zupełnie przypadkowo. Kilka lat temu przed Świątami Bożego Narodzenia, Yacenty – nasz współnik z portalu AgroFoto, poinformował mnie o akcji jednej z naszych użytkowniczek, której celem było zbieranie funduszy na wymarzonego iPhone'a z funkcjami dla osób niepełnosprawnych. Stwierdziłem, że pomożemy i bez dłuższego namysłu postanowiliśmy sprezentować potrzebującej osobie najnowszy model telefonu.



Choinka AgroFoto 2107

fot. agrofoto_yacenty

Jacek Skowroński. Właśnie tak narodził się pomysł tej choinki. Później jakoś Marcin powiedział, że co roku musimy pomagać większej liczbie osób. I zbudowaliśmy wirtualną choinkę na AgroFoto.pl, którą to udekorowaliśmy bombkami z logotypami naszych klientów. Postanowiliśmy zgłosić się do nich z ciekawą propozycją. W zamian za to, że wykupią u nas bombkę ze swoim logo oraz złożą życzenia skierowane do rolników, zaoferujemy im możliwość zamieszczenia na AgroFoto.pl reklam. Przyjęło się.

T.Ś. W naszym kraju akcje charytatywne zazwyczaj cieszą się dużą popularnością. Większość darczyńców bez dodatkowego przekonywania o słuszności takich działań chętnie angażuje się w pomoc, ale są i tacy, którzy tendencyjnymi pytaniami starają się podważyć sens wspierania potrzebujących. A jak to było w przypadku Choinki AgroFoto?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Mariusz Chrobot. Świąteczna Choinka AgroFoto powstała w szybkim tempie. Postanowiliśmy, że zbudujemy budżet, który posłuży nam, aby pomagać tym, którzy tej pomocy po prostu potrzebują. Jak wymyśliliśmy, tak też zrobiliśmy. Zgłosiliśmy się z propozycją do naszych partnerów. Jedni ochoczo przyjmowali nasz pomysł, twierdząc, że jest to świetna idea, dla innych nie był to najlepszy czas ze względu na pewne ograniczenia budżetowe, brak możliwości finansowych.

Marcin Chrobot. Tak, niektórzy zadawali pytania, dociekając, czy pieniądze na pewno będziemy przeznaczać na sygnalizowany cel i dzięki nim pomagać. Trudno nam było uwiarygodnić nasze intencje, ponieważ takie deklaracje można sprawdzić jedynie w działaniu, a my dopiero rozpoczynaliśmy akcję Choinka.

T.Ś. Jak sobie poradziście z tym problemem?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Jacek Skowroński. Z roku na rok, **Świąteczna Choinka AgroFoto** się rozwija, zdobywa coraz większą wiarygodność i uznanie. Jak to w życiu bywa, znajdują się i tacy, którym trudno uwierzyć w taką pomoc. Były więc różne głosy. Ale na AgroFoto.pl można zapoznać się z fotograficzną dokumentacją przedstawiającą przygotowanie prezentów oraz wręczanie ich dzieciom. Akcji „Choinka AgroFoto” nie nagłaśnialiśmy, chcąc faktycznie obdarować potrzebujących, a nie promować naszą firmę czy firmy naszych partnerów.

T.Ś. Do kogo kierowana jest pomoc i w jaki sposób typujecie potrzebujących?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Marcin Chrobot. Pieniądze kierowane są na pomoc dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Z racji, że nasza siedziba jest na Dolnym Śląsku, to akcję kierujemy właśnie tutaj. Z listy wszystkich zarejestrowanych placówek wybieraliśmy z zamkniętymi oczami kilka, w zależności od posiadanych funduszy. Nawiązywaliśmy kontakt, aby uzyskać informacje, co jest najbardziej potrzebne wszystkim mieszkańcom, jakie prezenty chcieliby otrzymać wychowankowie, jaki jest wiek dzieci, do których mają dotrzeć podarunki...

Jacek Skowroński. Reakcje prowadzących placówki wychowawczo-opiekuńcze były różne. Jedni nie mogli uwierzyć, inni płakali. Byli i tacy, co nam podziękowali, mówiąc, że mają już sponsora, chętnie podając nam numery telefonów zaprzyjaźnionych placówek. Spotkaliśmy się również z odmową przyjęcia naszej pomocy.

T.Ś. Cele Choinki omówiliśmy. Poznajmy przyświecające jej hasło.

Mariusz Chrobot. Budowana przez nas Choinka wspierana jest przez hasło: „**Prezenty dla dzieciaków od przyjaciół z AgroFoto**”. Tymi przyjaciółmi są przede wszystkim nasi partnerzy, firmy, które z nami współpracują. Im dziękujemy za to, że zaufali nam i wspólnie z nami uczestniczą w akcji, którą organizujemy.

T.Ś. Tak wielkie przedsięwzięcie wymaga udziału wielu osób. Komu należą się szczególne podziękowania?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Marcin Chrobot. Tegoroczna akcja ma rekordowy budżet, prawie 100 000 zł. Ponad 60 bombek udekorowało Choinkę AgroFoto! Włożyliśmy wiele trudu nadając jej zupełnie inny kształt. Pragniemy podziękować **Krzyśkowi**, który dołożył starań, żeby Choinka została przygotowana w terminie oraz **Wasi** za wykonanie świetnego, wyróżniającego się nowego projektu. Podziękowania należą się **Danusi** i **Poli**, dbającym o to, aby nasi partnerzy zaangażowali się w tę akcję.

Jacek Skowroński. Violetta, Agnieszka, Kasia i druga Kasia bez, których organizacja logistyczna tej akcji nie była by możliwa. Dziękujemy też **paniom z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej**, od których zależało do kogo trafią paczki. I naturalnie naszemu mikołajowi – Kamilowi.

Mariusz Chrobot. Ja myślę, że każdy z naszej grupy Martin & Jacob dorzucił swoją cegiełkę do budowy Choinki. Jest ona takim zwieńczeniem, ale właściwie pracujemy nad nią cały rok.

T.Ś. Paczki nie trafiają do przypadkowych osób. Z czego najbardziej cieszą się obdarowani?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Jacek Skowroński. Dzieciom ofiarowaliśmy piżamy, kapcie, skarpety, kurtki, Play Station, gry tradycyjne, kalkulatory, iPady, telefony komórkowe, koce, plakaty, książki, plecaki, zeszyty. Naprawdę całą masę rzeczy. Natomiast placówkom najczęściej przekazywaliśmy akcesoria dydaktyczne, sprzęt RTV i AGD. Lista w przypadku każdej placówki była zupełnie inna, bo też

potrzeby były różne. Nasza Choinka rozwija się z roku na rok zyskując coraz to większą wiarygodność, co sprawia, że dołączają do nas nowi darczyńcy. Dzięki staraniom Danusi i Poli mamy nowych przyjaciół.

T.Ś. Czy Wasza pomoc skierowana jest wyłącznie do placówek wychowawczo-opiekuńczych?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Marcin Chrobot. W ubiegłym roku naszą pomoc rozszerzyliśmy również o rodziny, którym nie wiedzie się dobrze. Proszę nam wierzyć, wręczając nasze świąteczne upominki często widzieliśmy biedę, prawdziwe ubóstwo. Bardzo nas to bolało. Naprawdę jest nam niezmiernie miło, że Państwo, nasi klienci w takich momentach jednoczycie się z nami. W ubiegłym roku skontaktowaliśmy się z kilkoma rodzinami i postanowiliśmy przeznaczyć dla każdej z nich 10 tysięcy złotych na wybór potrzebnych, przede wszystkim dla dzieci, niezbędnych rzeczy.

Mariusz Chrobot. W tym roku akcja trafia do trzykrotnie większej liczby rodzin. Kupiliśmy węgiel, piece, koce, łóżka, meble, biurka, gry, klocki LEGO, płyty, ubrania, nie pamiętam co jeszcze – cała firma jest tym zavalona. Agnieszka i Kasia to koordynowały, ale takiej ilości u nas jeszcze nie było.

T.Ś. Powodzenie Choinki AgroFoto zależy w dużej mierze od darczyńców. Czy planujecie ich w jakiś sposób wyróżnić?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Jacek Skowroński. Nasi partnerzy otrzymają Certyfikaty Choinki AgroFoto, które zaświadczą, że mają piękne dusze. Chcemy wyróżnić ich za wyrozumiałość, za to, że potrafią dzielić się szczęściem i sukcesami. Ich dary świadczą przede wszystkim o tym, jakimi są ludźmi. Nie każdy ma równe szanse, by sprostać temu, co stawia przed nim życie. Jeśli komuś powiodło się i teraz chce się dzielić z innymi, to mu dziękujemy.

Mariusz Chrobot. Pragniemy wystawianymi przez nas certyfikatami okazać wdzięczność za udział w Choince. Jest to dla nas bardzo ważne, by nasza akcja przede wszystkim była realizowana z potrzeby serca i niosła bardzo duży ładunek emocjonalny. Żeby radość była pielęgnowana, żeby o tej radości przypominano. Właśnie ten certyfikat pozwoli nam przez cały rok pamiętać o innych. Ma on mieć formę podziękowania, ale jednocześnie pewnego rodzaju zobowiązania do tego, żeby również w przyszłości pamiętać o dzieleniu się tym swoim lepszym „ja” z innymi.

T.Ś. A jak wygląda tegoroczna Świąteczna Choinka AgroFoto?



Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Mariusz Chrobot. Od strony technicznej przygotowania zakończyły się 6 grudnia. O godzinie 9.00 choinka była dostępna na AgroFoto.pl, na głównej stronie serwisu. Można podziwiać jej nowy kształt, nowy wygląd, zapoznać się z naszymi darczyńcami, przejrzeć kierowane do rolników życzenia. Mamy nadzieję, że przykładem ubiegłych lat obdarowani i obdarowujący poczują tę niezwykłą więź, wspólną radość.

Jacek Skowroński. Najpiękniejszą rzeczą w Choince są uśmiechnięte twarze dzieci i ich opiekunów. Jesteśmy wdzięczni za miłe przyjmowanie nas i ugoszczenie, za łyzy, które często towarzyszą wręczaniu prezentów. Wizyty świętego mikołaja w ramach akcji Choinka AgroFoto nie są długie, ponieważ czym prędzej staramy się uwinąć z prezentami i dotrzeć do następnych placówek.

T.Ś. Rozumiem, że święty mikołaj wyrusza w drogę?



Świąteczna Choinka AgroFoto i przyjaciele dzieciom

Marcin Chrobot. Jedziemy dalej nieść wspaniałą świąteczną nowinę w tym roku i, mamy nadzieję, w następnych latach, bo potrzebujących jest wielu, ale też ludzi o wspaniałych sercach nie brakuje. Choinka AgroFoto wpisała się na stałe w tradycję firmy. Dziękujemy naszym Klientom za wykupione przez nich bombki. **Życzymy Wszystkim Wesółych Świąt!**

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!